

Wacław Hryniewicz

"Der von dir, Vater, ausgeht und von deinem Sohne nimmt". Der Heilige Geist im Beten der Syro-Antiochenischen Kirche", Johannes Madey, Paderborn 1980 : [recenzja]

Collectanea Theologica 51/4, 216

1981

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Johannes MADEY, „*Der von dir, Vater, ausgeht und von deinem Sohne nimmt*”. *Der Heilige Geist im Beten der Syro-Antiochenischen Kirche*, Paderborn 1980, Verlag Bonifacius-Druckerei, s. 155 (*Oecumenismus spiritua-lis*, III).

Ta niewielka rozmiarami książka poświęcona jest — jak wskazuje jej podtytuł — Duchowi Świętemu w modlitwie Kościoła syryjsko-antiocheńskiego. Teksty liturgiczne tego Kościoła zawierają niewykorzystane dotąd bogactwo wczesnej tradycji syryjskiej, mówiące o głębokim poczuciu obecności i działania Ducha Świętego w Kościele Chrystusa. W dobie wzrastającej potrzeby bardziej bezpośredniego doświadczenia Boga oraz mocy Ducha Świętego świadectwa zebrane przez J. Madeya nabierają szczególnego znaczenia. Są one w pewnym sensie bardzo dobrą ilustracją do znakomitego studium, które przed 10 laty opublikował E. P. Siman, *L'expérience de l'Esprit par l'Eglise d'après la tradition syrienne d'Antioche*, Paris 1971. Nie można mówić o pogłębionej pneumatologii, która zadowalałaby się abstrakcyjnymi rozważaniami, nie uwzględniając modlitewnego doświadczenia Ducha Świętego w liturgii konkretnego Kościoła.

We wprowadzeniu (s. 13—25) autor podaje krótką syntezę pneumatologicznej eklezjologii zawartej w tekstach syryjskich. Pięćdziesiątka jest dniem narodzin Kościoła jako „nowego stworzenia”, tajemnicą jedności zmartwychwstałego Chrystusa i ludzi. Jedność ta jest darem Ducha Świętego. Także rozwój Kościoła dokonuje się dzięki obecności i działaniu Boskiego Dawcy życia. Ukazuje to wybrany przez autora zestaw najważniejszych tekstów.

Pierwsza część (s. 27—94) podaje teksty liturgiczne z uroczystości Pięćdziesiąticy (począwszy od niedzieli do wtorku) oraz niedzieli po Zesłaniu Ducha Świętego. Część drugą (s. 95—143) stanowią wybrane teksty na różne okazje życia chrześcijańskiego. Ostatnia część składa się z kilku dodatków pomocniczych: dane dotyczące źródeł, słowniczek syryjsko-niemiecki, garść wyjaśnień o autorach wybranych tekstów liturgicznych.

Wybór liturgicznych tekstów syryjskich o Duchu Świętym jest dla teologa cenną pomocą we wnikiwaniu w tajemnicę Jego działania w Kościele, w sakramentach świętych, w człowieku i w świecie. Powinni sięgnąć do niej także liturgiści oraz wszyscy, którym zależy na osobistym doświadczeniu życiodajnej mocy Bożego Ducha. „Bez Ducha Świętego Bóg jest daleki, Chrystus — postacią z odległej przeszłości, Ewangelia — martwą literą, Kościół — zwyczajną organizacją (...) Ale w Nim, poprzez niezbędne ludzkie współdziałanie, świat dźwiga się tworząc w bólach zaczątki Królestwa, człowiek zmaga się sam ze sobą, Chrystus zmartwychwstały jest z bliska obecny, Ewangelia jest mocą kształtującą życie, Kościół zaś żywym znakiem wspólnoty trynitarniej”. Nie dziwi fakt, że słowa te wypowiedział właśnie prawosławny metropolita Ignacy Hazim z Lattaki (Syria) w czasie otwarcia IV Zgromadzenia Ogólnego SKR w Upsali (1968). Stanowią one ekumeniczny program dla wszystkich Kościołów chrześcijańskich.

ks. Waław Hryniewicz OMI, Lublin

Carlo CARRETTO, *Gib mir deinen Glauben. Gespräche mit Maria von Nazareth* (tłum. z włos.), Freiburg-Basel-Wien 1980, Verlag Herder, s. 128.

Autor był przez kilka lat przewodniczącym włoskiej Akcji Katolickiej, następnie jako członek wspólnoty Małych Braci Karola de Foucauld przebywał wśród Tuaregów na pustyni Hoggar, obecnie zaś mieszka koło Asyżu, gdzie prowadzi centrum modlitwy i rozważania. Carretto przed soborem przeżył pewne trudności w swoim nabożeństwie maryjnym, gdyż miało ono za centrum Matkę Bożą jako Królową i dlatego tchnęło barokiem i triumfalizmem. Podobnie jak w liturgii, czy przy studium Pisma Świętego, autor